

BUKOWSKI • ŚMIEJĘ SIĘ Z BOGAMI

Rozmowy z Fernandą Pivano



Informacja o książce





Charles Bukowski

ŚMIEJĘ SIĘ Z BOGAMI

Rozmowy z Fernandą Pivano

przekład Krzysztof Filip Rudolf

Autorzy

Charles Bukowski (1920–1994), amerykański powieściopisarz, nowelista, poeta, scenarzysta i rysownik. Dużą popularność i pozycję pisarza kultowego przyniosła mu twórczość prozatorska mocno oparta na jego własnej biografii, a zwłaszcza postać głównego bohatera, Henry'ego Chinaskiego – alkoholika i outsidera krytycznie komentującego współczesne społeczeństwo konsumpcyjne (m.in. powieści: *Faktotum*, *Z szynką raz!*, *Listonosz*, *Kobiety*, *Hollywood*).

Fernanda Pivano (1917–2009), włoska pisarka, dziennikarka, tłumaczka i krytyczka. Przyjaciółka Ernesta Hemingwaya (przełożyła na język włoski między innymi *Pożegnanie z bronią*). Popularyzatorka amerykańskiej literatury XX wieku we Włoszech.



Parametry techniczne

2016, objętość: 168 stron

format: 150×235 mm

oprawa broszurowa, ilustracje czarno-białe

ISBN 978-83-64134-12-8

cena: 36 zł

Opis książki

Wydawnictwo w Podwórku przedstawia książkę Charlesa Bukowskiego *Śmieję się z bogami. Rozmowy z Fernandą Pivano*

W roku 1980 (i ponownie cztery lata później) Fernanda Pivano odwiedziła Charlesa Bukowskiego w jego prywatnym domu w San Pedro w Kalifornii. Rezultatem tych spotkań jest książka *Śmieję się z bogami* – wierny zapis rozmów z pisarzem: szczerych, poważnych i wnikliwych, a przy tym nieodparcie dowcipnych i bezpretensjonalnych. Rozmowy z Bukowskim Pivano opatrzyła dodatkowo komentarzem i szkicem krytycznym przedstawiającym opis jego drogi twórczej oraz charakterystykę najważniejszych dzieł.

Pivano notuje: „Chciałabym oddać sprawiedliwość Bukowskiemu jako autorowi całkowicie oryginalnemu. Próba zdefiniowania pisarskiego stylu Bukowskiego – który tworzył obrazy życia codziennego, obserwując je przez gigantyczną lupę – równa się zdefiniowaniu jego stylu życia. Jedno i drugie jest anarchiczne i zwariowane, brutalne i pełne przemocy, nieodmiennie sarkastyczne, okrutne i niezwykle gorzkie, pozbawione choćby cienia sentymentalizmu, przepelnione niesmakiem i nieufnością do całego rodzaju ludzkiego i społeczeństwa *en masse*. [...] Wolę widzieć innego Bukowskiego: przewrotnego i romantycznego, witalnego w swoim wstręcie, twórczego w przerażającym dramacie życia i tragicznego w całkowitym braku nadziei i jakiegokolwiek sensu, Bukowskiego pogrążonego w odmętach – odmętach chaosu, w którym przyszło nam żyć”.

Spis treści

Od wydawcy

Wprowadzenie

Rozmowa pierwsza: 24 sierpnia 1980

Rozmowa druga: 14 kwietnia 1984

Notatki

Scena i ekran

Podsumowanie

Wybrana bibliografia Charlesa Bukowskiego

Fragment tekstu

ROZMOWAPIERWSZA

Niedziela, 24 sierpnia 1980, San Pedro, Kalifornia

CHARLES BUKOWSKI: No to jakie było pierwsze pytanie?

FERNANDA PIVANO: Chciałam spytać, co pan sądzi o tym, jak pana przedstawiają media.

BUKOWSKI: Cóż, widzi pani, ja tak naprawdę to nie wiem, jak mnie przedstawiają media, zwłaszcza w Europie, nie czytam tamtejszych recenzji, bo są w obcych językach. Więc nie mam zielonego pojęcia, co się tam dzieje. Wiem tylko tyle, że książki zaczynają się sprzedawać, a co mówią o mnie – kto to wie? Znam tylko angielski, czytam tylko po angielsku. Więc pani pewnie wie więcej na ten temat niż ja. I co?

PIVANO: A jak pana przedstawiają w Ameryce?

BUKOWSKI: To wszystko jest dość mocno przesadzone – piszą, że jestem twardzielem, że nieustannie zaciągam do łóżka różne kobiety i takie tam brednie. Trochę nie nadążają za moim życiem. Fakt, robiłem kiedyś takie rzeczy, ale generalnie te opisy są przesadzone. Przesadzają z tym, kim jestem, co zrobiłem i co robię. Wszystko jest takie trochę rozdmuchane. R o z d m u c h a n e – to takie mało włoskie słowo (*śmiech*). Żeby mieć najlepszy obraz mojej osoby, prawdziwy obraz, wy-

starczy czytać moje książki, a nie wyrabiać sobie zdanie na podstawie plotek.

PIVANO: Ale czy to, co pan napisał, jest do tego stopnia autobiograficzne, że może dać obraz pańskiego życia?

BUKOWSKI: Tak, w zasadzie jest to całkiem bliskie prawdy. Zgadza się w dziewięćdziesięciu pięciu procentach, a reszta jest zmyślona. Tylko brzegi są lekko wygładzone. Ale wie pani, mnóstwo kobiet mnie nienawidzi, bo słyszały, że wyrządziłem dużo zła płci żeńskiej. Jednak wiele z nich nigdy nie czytało moich książek, znają tylko pogłoski, że jestem tym potworem, który okalecza kobiety, bije je, szcza na nie i takie tam. Ale niewiele z nich czytało cokolwiek mojego. Bo gdyby było inaczej, zdałyby sobie sprawę, że to na mnie kobiety szczały i to mnie okaleczały. Więc ja, a także...

PIVANO: Kiedy mówi pan „kobiety”, to chodzi panu o feministki czy po prostu kobiety?

BUKOWSKI: Po prostu kobiety. Nie chodzę do łóżka z feministkami. A w moich książkach to często właśnie ja wychodzę na większego głupca niż kobiety. Ale nawet te, które czytają moje książki, nie są w stanie tego wyłapać. Widzą tylko fragmenty, kiedy kobieta jest przedstawiana w złym świetle. Niczego poza tym nie dostrzegają, niczego nie pojmują. Ale kiedy to ja zostaję pokazany w złym świetle, jakoś umyka to ich uwadze. Więc opinię mam nie najlepszą, ale średnio mnie to obchodzi, bo dzięki temu sprzedaję książki. Przez ten rozdmuchany i nieprawdziwy obraz mnie robię się bardziej niesamowity niż w rzeczywistości, wychodzę na jeszcze

większego skurwiela. A to pomaga w sprzedaży książek, bo ludzie, którzy nienawidzą, są jednocześnie dobrymi czytelnikami. Chcą wiedzieć wszystko o kimś, kogo nienawidzą. I tak sprzedaż idzie w górę.

PIVANO: Idzie?

BUKOWSKI: Tak. Widzę, że włączyła pani to swoje urządzenie.

PIVANO: Nie jesteście do tego przyzwyczajeni - mam na myśli was, pisarzy, poetów, osoby publiczne, czy jak tam chcecie się określać.

BUKOWSKI: Do czego?

PIVANO: Do takich urządzeń. Do magnetofonu. Ale pan chyba nic sobie z tego nie robi.

BUKOWSKI: No tak, udzieliłem już chyba ponad setkę wywiadów.

PIVANO: Tak, więc generalnie ma pan to gdzieś.

BUKOWSKI: Jeśli idzie o dokładne odpowiedzi na pytania, to istotnie mam to gdzieś. Ale się postaram (*śmiech*).

PIVANO: Ma pan gdzieś pytania? O to chodzi?

BUKOWSKI: Nie, nie o to. Widzi pani, jak się w kółko słyszy podobne pytania, to...

PIVANO: Wieje nudą?

BUKOWSKI: No, w zasadzie tak, ale cóż – pewnie muszą być takie same. Więc proszę pytać.

PIVANO: W porządku, wciąż jakby to samo pytanie: co pan sądzi o typie macho, na jakiego kreuje się pan w swoich książkach? I nie chodzi mi tutaj o media. Naprawdę jest pan takim macho jak w książkach?

BUKOWSKI: Cóż, opisuję tam tylko to, co mi się przydarzyło. Więc jeśli z pani lektury wynika, że jestem macho, to pewnie jestem, bo wszystko, co napisałem, jest tak mniej więcej w dziewięćdziesięciu pięciu procentach prawdą. Jeśli z książek wychodzi tak, to tak jest. Przyznaję się do winy.

PIVANO: A co dla pana znaczy macho?

BUKOWSKI: A dla pani? No, przecież to pani jest...

PIVANO: Nie, ja chcę wiedzieć, co to znaczy dla pana, żeby dowiedzieć się, czy moje pytanie ma w ogóle jakiś sens.

BUKOWSKI: Cóż, jeśli po lekturze wnioskuje pani, że jestem macho, to tak, jestem. Tak napisałem. Jestem macho. Innymi słowy, kręcimy się w kółko.

PIVANO: Tak. Miał pan kiedykolwiek starcia z feministkami? Wiem, że nie chodzi pan z nimi do łóżka. I ja nie jestem feministką, na litość boską. Więc może wróćmy znów do początku.

BUKOWSKI: No cóż, my nie wybieramy się do łóżka.

PIVANO: Ale czy miał pan jakieś spory z feministkami?

BUKOWSKI: Była chyba kiedyś jakaś pikietka w Niemczech, prawda? Widzi pani, ja jestem wiecznie pijany. Linda mówi, że zjawiła się wtedy tylko j e d n a dziewczyna. Byłem ogromnie podekscytowany. Wyszedłem na zewnątrz, pijany, bo myślałem, że będzie ich tam pięć albo sześć z transparentami „Bukowski – szowinistyczna świnia” (*śmiech*).

LINDA LEE BEIGHLE: Nie chciałam przekłuwać twojego balonika.

BUKOWSKI: Naprawdę była tylko jedna?

LEE: Tak, ale spokojnie robiła za cały tłum, bo cały czas darła się i wyła: „Ty seksistowska świnio, ty skur-wy-sy-nu, ty męska, szowinistyczna świnio”.

BUKOWSKI: Nie wiem, co je tak denerwuje. Nie bardzo rozumiem. Bawi mnie to. Serio, nie łapię.

LEE: Uważają, że jesteś babiarzem i takie tam.

BUKOWSKI: Nie rozumiem. Napisałem całkiem sporo opowiadań o miłości i to są prawdziwe opowiadania o miłości, po prostu. Ale one chyba tego nie czytają. A potem, raz na jakiś czas, ktoś mnie atakuje. Ta dziewczyna w Niemczech naprawdę na mnie wrzeszczała? Wyzywała mnie w hotelu, gdzie śpiewałem?

Charles Bukowski, Fernanda Pivano

LEE: Tak.

BUKOWSKI: Widziałem tylko tę nienawiść i poruszające się usta. Nie wiem, co oni... Pojawiają się od czasu do czasu i chyba naprawdę mnie nienawidzą.

PIVANO: Cóż, feministki mają powody, żeby pana nienawidzić.

BUKOWSKI: Serio?

PIVANO: Feministki, nie ogólnie kobiety.

BUKOWSKI: No, no. No dobrze, to dlaczego feministki mnie nienawidzą? Ciekaw jestem.

PIVANO: To wie pan lepiej ode mnie.

BUKOWSKI: Ale co takiego zrobiłem? Nie mam zielonego pojęcia.

PIVANO: Napisał pan takie książki, jakie pan napisał.

BUKOWSKI: Tak? I to wszystko?

PIVANO: Tak (*śmiech*). To chyba wystarczy. Nie sądzi pan, że to wystarczy? Biedne feministki. [...]

Tytuł oryginału: *Laughing with the Gods. Interview by Fernanda Pivano*

Przekład: Krzysztof Filip Rudolf

Druk i oprawa: Drukarnia Skleniarz, Kraków

© 2000 by Fernanda Pivano

© 2000 by Linda Lee Bukowski

© 1982 by SugarCo, Milano, Italy

© for this edition by Wydawnictwo w Podwórk

© copyright for the Polish translation by Krzysztof Filip Rudolf, 2016

Fotografia na czwartej stronie okładki: Charles Bukowski, © Patrick Jarnoux / Paris Match via Getty Images.

Fotografia na stronach 20–21: Charles Bukowski i Fernanda Pivano w domu Bukowskiego w San Pedro, 1980, fot. Joe Wolberg.

Fotografia na stronie 123: Charles Bukowski © ADN-Bildarchiv/ullstein bild via Getty Images.

Opracowanie książki i przygotowanie do druku – zespół wydawnictwa w składzie: Dorota Szmit, Stanisław Danecki

Wydawnictwo w Podwórk sp.j.

ul. Ludwika Waryńskiego 44 A/16, 80-242 Gdańsk

tel. 731 952 067, faks (58) 743 63 96

e-mail: wydawnictwo@wpodworku.pl

www.wpodworku.pl

ISBN 978-83-64134-12-8



W 1980 roku Fernanda Pivano, znana krytyczka literacka, tłumaczka i pisarka, wybrała się do Stanów Zjednoczonych, aby przeprowadzić wywiad z Charlesem Bukowskim – jednym z najbardziej oryginalnych pisarzy amerykańskich. Książka *Śmieję się z bogami* jest wiernym zapisem tamtego spotkania, zawiera też osobisty komentarz rozmówcy pisarza. Pivano notuje: „Fakty i pogłoski o życiu Bukowskiego są równie niewiarygodne jak pisane przez niego opowiadania. W pewnym sensie Bukowski stał się legendą za życia – odludek, kochanek, człowiek czuły, zepsuty, straszny, święty... Werdykt wciąż nie został ogłoszony. W jego wypadku po prostu trzeba się określić. Ludzie kochają go lub nienawidzą. Jedno nie ulega wątpliwości: po lekturze jego książek nikt nie pozostaje tym, kim był wcześniej”.



BOOKLIPS.PL IIII

ISBN 978-83-64134-12-8



cena 36 zł